

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2013r.,

sprawy **Z. S.**

skazanego z art. 258 § 3 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 2 lutego 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z. z dnia 8 lutego 2011 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć skazanego Z. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy uznał Z. S. winnym występków z art. 258 § 3 k.k. (pkt 1) i z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 2) i wymierzył mu karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności. Orzeczenie to, wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 2 lutego 2012 r. został zmieniony w ten sposób, że w zakresie czynu przypisanego w pkt 2 wyroku sądu I instancji przyjęto, że Z. S. zrealizował znamiona występku z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W pozostałym zakresie wyrok ten utrzymano w mocy.

Od tego prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego kasację na korzyść skazanego wniósł jego obrońca, zarzucając temu rozstrzygnięciu:

- 1) obrazę art. 42 § k.p.k. polegającą na pozbawieniu możliwości obrony oskarżonego przez:

- a) niedopuszczenie do bezpośredniego przesłuchania przed Sądem najistotniejszego i jedyne go świadka oskarżenia A. S., którego zeznania były jedynym obciążającym dowodem Z. S. w odniesieniu do czynów z art. 253 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
- b) niedopuszczenie do bezpośredniego przesłuchania istotnych świadków obrony Z. P., S. W., których wyjaśnienia miały służyć do podważenia obciążających zeznań złożonych przez A. S.,
- c) niedopuszczenie istotnego i podstawowego, zdaniem skarżącego, dowodu w postaci oględzin billingów z połączeń telefonicznych oskarżonych,
- 2) obrazę prawa karnego procesowego - art. 5 § 2 k.p.k. - mającą zdaniem skarżącego istotny wpływ na treść wyroku, a polegającą na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości w zakresie sprawstwa czynów z art. 258 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. art. 12 k.k. oraz wątpliwości związanych z wiarygodnością zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez A. S. na niekorzyść Z. S.,
- 3) obrazę art. 2 § 1 i § 2 k.p.k. polegającą na wydaniu wyroku w stosunku do Z. S. pomimo braku prawdziwych ustaleń faktycznych,
- 4) obrazę przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego, a w szczególności założeń zawartych przez ustawodawcę w art. 2 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na, jak to ujął skarżący, *„zatajaniu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego i posługiwaniu się kłamstwem w uzasadnieniu wyroku”*.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów lub przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439

k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Natomiast w perspektywie formułowania w niniejszej sprawie zarzutu kasacyjnego podnieść należy inną, dla postępowania przez Sądem Najwyższym kluczową kwestię. Otóż w kasacji obrońca w najmniejszym nawet stopniu nie wykazał, jakie konkretnie przepisy procedury miałyby zostać w sposób rażący naruszone przez Sąd odwoławczy, ani w jaki sposób owo zakładane przez jej autora naruszenie prawa procesowego miałyby finalnie wpłynąć na treść orzeczenia. Wprawdzie w *petitum* kasacji wskazanych jest kilka przepisów statuujących generalne zasady procesu karnego, lecz w uzasadnieniu kasacji jej autor nie poświęca im uwagi i nie rozwija w tej optyce zarzutów. Należy przy tym mieć na względzie, że Sąd odwoławczy w sposób dostateczny do kwestii przesłuchania przed Sądem świadka A. S. oraz Z.P. i S.W., a także ewentualnego dowodu z billingów połączyć telefonicznych.

Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że zarzuty kasacyjne stanowią zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując kasację. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych, gdyż postępowanie kasacyjne, jako kontrola nadzwyczajna, związane jest przede wszystkim z "sądem - prawa", a nie "sądu - faktu" (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*).

Z uwagi na powyższe, należało orzec jak w sentencji.